



24 października 2018

OGÓLNOPOLSKIE

SAMORZAD.PAP

Częstochowa: Nowe boisko

Uczniowie kolejnej częstochowskiej szkoły mają nowoczesne boisko. Wielofunkcyjny obiekt powstał przy zespole Szkolno Przedszkolnym nr 4.
http://samorząd.pap.pl/depesze/napisali_do_nas_new/186986/

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Zobacz autobusy w internecie (s. 8)

Za ile przyjedzie autobus, jakie ma opóźnienie, jaki to będzie konkretnie model. Częstochowskie MPK przygotowało własny system informacji pasażerskiej.

WYBORCZA.PL

Park rowerowy na Mirowie? Społecznicy i przyrodnicy protestują (LIST OTWARTY)

Wraca sprawa budowy parku rowerowego w Mirowie, w pobliżu cennego krajobrazowo i przyrodniczo Gąszczyka. Inwestycja została zgłoszona do budżetu obywatelskiego - trwa głosowanie. W liście otwartym do mieszkańców Częstochowy protestują przeciw niej społecznicy i ekolodzy.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24079129,parku-rowerowy-w-mirowie-spolecznicy-i-przyrodnicy-protestuja.html>

DZIENNIK ZACHODNI

Wkrótce początek budowy centrów przesiadkowych (s. 8)

W listopadzie ruszy budowa centrów przesiadkowych w Częstochowie. Umowa z wykonawcą została już podpisana. Przetarg wygrało Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów z Mińska Mazowieckiego. Inwestycja będzie kosztowała prawie 69 mln zł. Częstochowa pozyskała na ten cel 27,5 mln zł dotacji unijnej.

Przy kolejnej szkole powstało nowoczesne boisko (s. 8)

Uczniowie kolejnej częstochowskiej szkoły mają nowoczesne boisko.



WCZESTOCHOWIE.PL

Zadaszenie sztucznego lodowiska już gotowe

Zakończyła się budowa dachu sztucznego lodowiska przy ul. Boya-Żeleńskiego 6/8 w Częstochowie. Obecnie trwają odbiory techniczne.

<http://wczestochowie.pl/arttykul/31515,zadaszenie-sztucznego-lodowiska-juz-gotowe>

GAZETACZ.COM.PL

Prywatne rancza w Częstochowie

Moda na odgradzanie podwórek Wspólnot Mieszkaniowych trwa w Częstochowie od kilku lat. Problem w tym, że ten proceder dzieli mieszkańców na lepszych i gorszych.

<http://gazetacz.com.pl/arttykul.php?idm=861&id=23168>

TVNTL.PL

Koalicja potrzebna w Częstochowie

Zdobyli 12 z 28 mandatów i tym samym wygrali wybory do Rady Miasta w Częstochowie. Jednak nie jest to wystarczająca ilość, by Sojusz Lewicy Demokratycznej mógł zarządzać miastem samodzielnie. Niezbędna jest koalicja. Pytanie z kim skoro 10 mandatów zdobyło Prawo i Sprawiedliwość, 5 Koalicja Obywatelska a jeden Komitet Wspólnie dla Częstochowy.

<http://tvntl.pl/2018/10/23/kurier/koalicja-potrzebna-czestochowie>

TV. ORION

25 lat "Biegana"

Uczniowie, pracownicy i absolwenci III Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Biegańskiego, obchodzili ćwierćwiecze istnienia szkoły. Z tej okazji przygotowano koncert jubileuszowy i pokazy taneczne. Goście wydarzenia uczestniczyli też w historycznej chwili nadania szkole sztandaru.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=26075

Ekonomia społeczna rośnie w siłę

Działalność Jurajskiego Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej oraz projekt Lokalne Centrum Kompetencji Przedsiębiorczości Rodzinnej zdominowały piątkową konferencję z udziałem dziennikarzy.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=26068



SAMORZĄD.PAP

Częstochowa: Nowe boisko



Fot. UM Częstochowa

Uczniowie kolejnej częstochowskiej szkoły mają nowoczesne boisko. Wielofunkcyjny obiekt powstał przy zespole Szkolno Przedszkolnym nr 4.

Masztuczną nawierzchnię poliuretanową EPDM o wymiarach 24,1 m na 44 m i w swoim obrysie zawiera boisko do piłki ręcznej, dwa boiska do koszykówki, dwa boiska do siatkówki i boisko do tenisa ziemnego. Zamontowano bramki, siatki, kosze, cztery ławki i wybudowano nowe oświetlenie. Wzdłuż boiska położono chodnik, całość ogrodzono i otoczono piłkochwyłtami.

Wykonawcą rozpoczętej w lipcu inwestycji była firma „BELLSPORT” z Bytomia. Koszt całości to prawie 640 tys. zł

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

ZOBACZ AUTOBUSY W INTERNECIE

■ Za ile przyjedzie autobus, jakie ma opóźnienie, jaki to będzie konkretnie model. Częstochowskie MPK przygotowało własny system informacji pasażerskiej. Można z niego korzystać z pomocą internetu. Ale wkrótce na 47 przystankach zaczną też działać specjalne tablice informujące o rzeczywistym czasie jazdy autobusów

MICHAŁ HYRA

W ramach budowy węzłów przesiadkowych Miejski Zarząd Dróg i Transportu postanowił na kilkudziesięciu przystankach w Częstochowie zainstalować tablice wyświetlające czas przyjazdu konkretnego autobusu. Będzie to możliwe dzięki wyposażeniu samochodów w specjalne nadajniki. Przetarg właśnie został rozstrzygnięty - szczegółów w ramce.

Tymczasem swój system, niezależnie od MZDiT, uruchomiło MPK. - Staramy się przekonywać mieszkańców do przesiadania się do komunikacji miejskiej. Wprowadzamy aplikacje liveMPK. Jest w niej właściwie wszystko, czego można oczekiwać od systemu dynamicznej informacji pasażerskiej - mówi prezydent Krzysztof Matyjaszyk.

Różnica pomiędzy jednym a drugim systemem jest taka, że w przypadku zarządu dróg mamy do czynienia z systemem stacjonarnym, a rozwiązanie przygotowane przez MPK działa w internecie. Żeby z niego skorzystać, należy wejść na stronę internetową livempk.czest.pl. Nie ma obecnie aplikacji mobilnej, lecz strona jest



Dynamiczna informacja pasażerska w wielu polskich miastach działa od dawna, w Częstochowie będzie nowością

zoptimalizowana do pracy w smartfonowych przeglądarkach i jej obsługa nie sprawia żadnych problemów.

Na stronie można wybrać konkretny przystanek. Po wyborze ukazuje się lista autobusów - według rozkładu. Dzięki GPS-owi pojawia się dokładna informacja o tym, za ile autobus będzie na konkretnym przystanku, podane jest także aktualne opóźnienie. Wszystkie autobusy moż-

na śledzić na mapie. System pozwala też sprawdzić, jaki pojazd podjeżdża i jak jest wyposażony. Będzie również informacja o możliwym sposobie zakupu biletu.

To, co może być na początku kłopotliwe, to nazwy przystanków. Na przykład pod nazwą „Plac Biegańskiego” kryją się aż trzy: przy Jąłowcu, na ulicach Kilińskiego i Nowowiejskiego. W aplikacji są oznaczo-

ne jako Plac Biegańskiego (03), Plac Biegańskiego (04) i Plac Biegańskiego (05). - Pasażerowie nie są przyzwyczajeni, że przystanki oprócz nazwy mają numery, ale przed końcem roku pojawią się na słupkach przystankowych - zapewnia współautor systemu Kamil Świtła.

Problem rozwiązuje ustawienie lokalizacji w telefonie. Wówczas, po ustaleniu konkretnej pozycji, otrzymamy informację o przystanku, na którym stoimy. Na każdym zostaną też umieszczone kody QR, które po zeskanowaniu przeniosą wprost do konkretnego przystanku w liveMPK.

Mobilny system ma być cały czas rozwijany, MPK liczy na opinie użytkowników o jego funkcjonowaniu. - Chcemy, żeby był jak najbardziej czytelny i intuicyjny, aby jak najlepiej służył naszym pasażerom - mówi prezes MPK Mariusz Sikora.

Władze miasta docelowo chciałyby, aby liveMPK stało się planerem podróży po Częstochowie. - W przyszłości w systemie mógłby się też pojawić system rowerów miejskich. Dzięki temu można by było porównać czas podróży komunikacją miejską i rowerem i wybrać najlepsze rozwiązanie - zapowiada prezydent Matyjaszyk. ◻

Finowie stworzą system?

Firma Trapeze z Finlandii zaofiarowała najniższą cenę w przetargu na stworzenie w Częstochowie systemu informacji pasażerskiej. Drogowcy otrzymali w sumie cztery oferty, wartość od nieco ponad 3,5 mln do niespełna 4,6 mln zł. Każda mieściła się w budżecie przewidzianym na to zadanie.

System ma być wprowadzony w życie w ciągu 12 miesięcy od momentu podpisania umowy. Na najważniejszych przystankach w mieście pojawi się 47 elektronicznych tablic, informujących o tym, za ile przyjedzie autobus. W pierwszej kolejności staną one na przystankach: w II Alei NMP, na Kwadratach, przy DH Centrum, przy Starym Rynku oraz przy placach Biegańskiego i Daszyńskiego. Na tablicach będą uwzględnione także autobusy firm prywatnych, o ile te kupią nadajniki niezbędne do funkcjonowania systemu.



WYBORCZA.PL

Przyrodnicy: Park rowerowy na Mirowie to katastrofa. Zróbcie go np. w kamieniołomach na Zawodziu [LIST OTWARTY]

Eliza Kwiatkowska 23 października 2018 | 07:48



Park rowerowy na Mirowie - koncepcja (Wizualizacja udostępniona przez Łukasza Kota)



Wraca sprawa budowy parku rowerowego w Mirowie, obok cennego krajobrazowo i przyrodniczo Gąszczyka. Inwestycję zgłoszono do budżetu obywatelskiego - trwa głosowanie. W liście otwartym protestują przeciw niej społecznicy i ekolodzy. I proponują kilka alternatywnych lokalizacji: np. tuż obok centrum kamieniołom na Złotej Górze.



Park rowerowy na Mirowie - koncepcja Wizualizacja udostępniona przez Łukasza Kota

Wniosek o budowę parku rowerowego w Mirowie do budżetu obywatelskiego złożył Łukasz Kot, miejski radny (SLD) i społeczny konsultant ds. komunikacji rowerowej i pieszej. W zamyśle wnioskodawcy miałyby to być miejsce przeznaczone do spędzania czasu z przyjaciółmi, dziećmi, całymi rodzinami.

Jeszcze przed weryfikacją wniosków do budżetu obywatelskiego Łukasz Kot pisał na swoim profilu na Facebooku: „W parku moglibyśmy korzystać z płaskiego toru do nauki jazdy rowerem małych dzieci, pump track'a, altan, miejsca na ognisko, leżaków czy placu zabaw. Cały obszar byłby oświetlony, tak aby czuć się tam bezpiecznie i aby można było spędzać tam czas również po zmroku. Kto był kiedyś w Mirowie wie, że to bardzo urokliwa okolica. Na pewno będzie to świetne miejsce spotkań”.

I pytał mieszkańców: „Myślicie, że to fajny pomysł?”

Wniosek przeszedł weryfikację w magistracie. Miejska Pracownia Urbanistyczno-Planistyczna uznała, że inwestycja jest zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, który dopuszcza w tym miejscu tereny zieleni urządzonej o funkcji rekreacyjnej, m.in. miejsca biwakowe, piknikowe, ławki, zadaszenia, sanitariaty, stojaki dla rowerów itp. Wniosek został poddany pod głosowanie jako jedno ze 140 zadań ogólnomiejских.



Spółecznicy i przyrodnicy: To nie jest fajny pomysł

Spółecznicy, m.in. z Grupy Elanex, i przyrodnicy uznali jednak, że wcale nie jest to „fajny pomysł”. Zaprotestowali w liście otwartym do mieszkańców Częstochowy (jego treść poniżej). Chodzi o lokalizację parku w jednym z cenniejszych przyrodniczo miejsc w Częstochowie.

Park miałby powstać przy ul. Mstowskiej, na polanie za stadniną koni Pegaz, w pobliżu uroczyska Gąszczyk. To teren w całości objęty Parkiem Krajobrazowym Orlich Gniazd, a w północno-wschodnim kawałku Specjalnym Obszarem Ochrony Siedlisk sieci Natura 2000, czyli ostoją Przełomu Warty koło Mstowa. Rośnie tam rzadko spotykany typ lasu – grąd subkontynentalny, a w runie występują m.in. groszek wiosenny, miodunka ćma, przylaszczka, wawrzynek wilczelyko. Jedną z ostatnich ostoi znalazł tam ginący ślimak ostrokrawędzisty, który żyje w szczelinach skalnych.



Gąszczyk Grupa Elanex



Park rowerowy na Mirowie - koncepcja Wizualizacja udostępniona przez Łukasza Kota

Pod uroczyskiem Gąszczyk w dolinie Warty znajduje się długie starorzecze z kilkoma odnogami. Na brzegach rosną m.in. szuwary pałki szerokolistnej, kosaćca żółtego, tataraku, turzycy zaostrzonej i skrzypu błotnego. Od kilku lat lęgą się tu łabędź niemy i bąk, ponadto łyska, kaczka krzyżówka i perkozek. Na okolicznych łąkach gniazdują brzęczka, przepiórka i derkacz, w licznych kępach wierzb i trzcinowisk – trzciniaki, rokitniczki, potrzosy i łożówki oraz słowik szary.

Mało tego, z terenem sąsiaduje stanowisko archeologiczne – nad pobliskim zalesionym zboczem są przecież pozostałości starożytnego grodziska. Z uwagi na walory przyrodnicze i historyczne terenu od lat planuje się utworzenie tam rezerwatu Gąszczyk. Warto też wspomnieć, że to obszar ekspozycji panoramy miasta i **Jasnej Góry**, a więc szczególnie cenny krajobrazowo.

Przyrodnicy i społecznicy napisali:



W bezpośrednim sąsiedztwie tego fragmentu przełomu Warty należy zapobiegać przedsięwzięciom, które koncentrują ruch ludzki, zwłaszcza zaś takim formom aktywności, jak jazda rowerami terenowymi i innymi pojazdami. Wobec powyższego za wyjątkowo niebezpieczne trzeba uznać projekty zmierzające do zainwestowania łąki sąsiadującej z lasem od strony wschodniej. Do tego typu inicjatyw należy budowa w tym miejscu parku rowerowego”.

Zwrócili uwagę, że pomysłodawca projektu ignoruje argumenty o potrzebie ochrony przyrodniczej perełki Częstochowy i nie przyjmuje do wiadomości, że obszar według zatwierzonego Planu Ochrony Parku Krajobrazowego Orlich Gniazd leży w strefie o wysokich walorach przyrodniczych, w której aktywność ekonomiczna jest wykluczona.

Łukasz Kot podkreśla: – Pozostawmy decyzję mieszkańcom głosującym na zadania budżetu obywatelskiego. Jeśli zadanie uzyska ich poparcie, to na etapie projektowania inwestycji będziemy konsultować ją ze specjalistami tak, by inwestycja nie zagroziła przyrodzie – mówi. I przekonuje: – Teren ten jest obecnie rozjeżdżany i niszczone w sposób zupełnie niekontrolowany. Chyba lepiej, żeby turyści spędzali czas w wyznaczonych do tego miejscach, a nie w takich, którym faktycznie mogą zaszkodzić, np. rozpalając ogniska, gdzie popadnie.

Radny podkreśla również, że park byłby regularnie sprzątny przez miejskie służby: – Obecnie teren jest notorycznie zaśmiecany, już nie wspomnę o tym, co się tam dzieje w okresie pielgrzymkowym.



Przyrodnicy uważają jednak, że są w Częstochowie lepsze lokalizacje pod park rowerowy. Takie, w którym nie tylko „nie zaszkodzi przyrodzie, ale może nawet przyczynić się do rewitalizacji jakiegoś obszaru”. I wymieniają: podnóże Złotej Góry z zaśmieconym kamieniołomem Saturn (Zawodzie), dolina Brzezinki w Sabinowie, warpie w obszarach pokopalnianych Kawodrzy i Liszki, fragmenty doliny Stradomki.

Przypomnijmy, że budowa w Mirowie parku rowerowego była przedmiotem ostrej dyskusji na radzie miasta przed rokiem.

Więcej na temat **TUTAJ**.

LIST OTWARTY przeciw budowie parku rowerowego u podnóża Przeprośnej Górki

Mieszkańki i Mieszkańcy Częstochowy!

Reprezentujemy grono mieszkańców Częstochowy, któremu leży na sercu zrównoważony rozwój naszego miasta. Zrównoważony – czyli taki, w którym równoległe do inwestycji urbanizacyjnych podejmuje się działania zmierzające do zachowania enklaw zieleni i korytarzy ekologicznych. Pisząc o zieleni miasta mamy na myśli nie tylko parki, ale również pozostałości naturalnych ekosystemów, które przetrwały do dziś, mimo wchłonięcia przez poszerzające swoje granice miasto. Takich miejsc, o względnej naturalności procesów przyrodniczych, pozostało zaledwie kilka. Łącznie zajmują one mniej niż 1 proc. powierzchni miasta. Ze względów naukowych, edukacyjnych, estetyczno-krajobrazowych, oraz powodu konieczności ochrony stanowisk rzadkich i chronionych gatunków wynikającej z zapisów Ustawy o Ochronie Przyrody, te resztki naturalnych siedlisk przyrodniczych należy chronić.



Najważniejszym spośród miejsc cennych przyrodniczo w Częstochowie jest uroczysko Gąszczyk, od wielu lat postulowane do objęcia ochroną przez największe autorytety naukowe z dziedziny geobotaniki – profesorów Janusza Hereźniaka i Stanisław Cabałę. Miejsce to figuruje na stronie internetowej Urzędu Miasta Częstochowy jako projektowany rezerwat.

Niniejszym zwracamy się do Państwa, ponieważ Gąszczyk jest zagrożony! Stok Przeprósnej Górki pokryty lasem grądowym oraz sąsiadujące z nim łąki i starorzecza Warty stanowią enklawę zieleni o trudnej do przecenienia wartości krajobrazowej. Powinna ona służyć mieszkańcom Częstochowy jako miejsce edukacji przyrodniczej i regeneracji sił poprzez obcowanie z mało przekształconą przez człowieka naturą. Owo obcowanie powinno przebiegać w sposób możliwie najmniej inwazyjny, np. z pomocą ścieżki edukacyjnej, wytyczonej i zabezpieczonej przed erozją, zgodnie ze standardami obowiązującymi w obszarach chronionych. Ekosystemy uroczyska Gąszczyk, zwłaszcza las grądowy, są bardzo wrażliwe na pewne formy aktywności ludzkiej. Gleba na stromym stoku jest utrzymywana przez pokrywę roślinną złożoną z delikatnych bylin. Zerwanie pokrywy roślinnej spowodowane tłumnym wydeptywaniem lub rozjeżdżaniem skutkuje uruchomieniem procesu erozji zbocza. Gleba wraz z wodą opadową spływa do starorzecza, powodując jego zamulenie i nadmierne użytkowanie. Wszelkie działania w otoczeniu Gąszczyka, które powodują niszczenie runa leśnego, stanowią zagrożenie dla trwania cennych biocenoz z chronionymi prawnie lub regionalnie rzadkimi gatunkami roślin, takimi jak lilia złotogłów, buławnik wielkokwiatowy, groszek wschodniokarpacki, parzydło leśne, przewiercień długolistny i inne.

Dlatego, w bezpośrednim sąsiedztwie tego fragmentu przełomu Warty, należy zapobiegać przedsięwzięciom, które koncentrują ruch ludzki, zwłaszcza zaś takim formom aktywności, jak jazda rowerami terenowymi i innymi pojazdami. Wobec powyższego za wyjątkowo niebezpieczne trzeba uznać projekty zmierzające do zainwestowania łąki sąsiadującej z lasem od strony wschodniej. Do tego typu inicjatyw należy budowa w tym miejscu parku rowerowego. Autorzy tego projektu ignorują argumenty o potrzebie ochrony przyrodniczej perełki Częstochowy, przedmiotu ochrony ostoi NATURA 2000 „Przełom Warty koło Mstowa”. Nie przyjmują do wiadomości, że obszar ten leży w strefie IA (obszary o wysokich walorach przyrodniczych) zatwierdzonego Planu Ochrony



Parku Krajobrazowego Orlich Gniazd, w której aktywność ekonomiczna jest wykluczona. Nie chcą również podjąć inicjatywy, aby znaleźć taką lokalizację dla swojego zamierzenia, która nie tylko nie zaszkodzi przyrodzie, ale może nawet przyczynić się do rewitalizacji jakiegoś obszaru. A przecież w Częstochowie istnieje wiele takich miejsc, jak choćby podnóże Złotej Góry z zaśmieconym kamieniołomem Saturn (Zawodzie), dolina Brzezinki w Sabinowie, warpie w obszarach pokopalnianych Kawodrzy i Liszki, fragmenty doliny Stradomki i inne.

Zwracamy się z apelem do Państwa o powstrzymanie planów zainwestowania łąk między Gąszczykiem a klubem jeździeckim Pegaz, w tym budowy tam parku rowerowego. Szczerze liczymy, że nie pozostaną Państwo obojętni na naszą prośbę.

Z wyrazami szacunku

Dr Cezary Gębicki – biolog, prezes Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego

Arch. Hubert Wąsek – prezes SARP Oddział Częstochowa

Justyna Walenta – prezeska Stowarzyszenia Ruch Inicjatyw Społeczno-Ekologicznych „Przytulnia”

Krzysztof Pierzgalski – biolog, fotograf, członek Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego

Stowarzyszenie „Grupa Elanex”

Katarzyna Zwolska-Plusa – nauczycielka, poetka

Beata Pusz – prezes okręgu Ligi Ochrony Przyrody

Małgorzata Januszewska – pisarka, Stowarzyszenie Twórcze „Etiuda”



DZIENNIK ZACHODNI



FOT. UM W CZĘSTOCHOWIE

Częstochowa **Przy kolejnej szkole** **powstało nowoczesne** **boisko**

Uczniowie kolejnej częstochowskiej szkoły mają nowoczesne boisko. Wielofunkcyjny obiekt powstał przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 4. Ma sztuczną nawierzchnię poliuretanową o wymiarach 24,1 na 44 m. W swoim obrysie zawiera boisko do piłki ręcznej, dwa boiska do koszykówki, dwa boiska do siatkówki i boisko do tenisa ziemnego. Zamontowano bramki, siatki, kosze, cztery ławki i wybudowano nowe oświetlenie. (BR)

WCZESTOCHOWIE.PL

Zadaszenie sztucznego lodowiska już gotowe

SAS

23.10.2018 11:42



Fot.PL

Zakończyła się budowa dachu sztucznego lodowiska przy ul. Boya-Żeleńskiego 6/8 w Częstochowie. Obecnie trwają odbiory techniczne.

- Myślę, że w przeciągu dwóch tygodni zakończymy wszystkie sprawy związane z dopuszczeniem obiektu do użytku - informuje Michał Konieczny, naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych Urzędu Miasta Częstochowy.

Nowy dach znajduje się na wysokości ponad 11 metrów, a jego powierzchnia wynosi ponad 3 tys. metrów kwadratowych. Zadaszenie zostało tak zaprojektowane, aby osłaniało przejście z budynku MOSiR na płytę lodowiska oraz pozostałe obiekty sportowe. Za trybunami zamontowano rolety, które osłonią widownię przed wiatrem, a jednocześnie umożliwią przewietrzanie obiektu nocą, kiedy nie będzie użytkowany. Oprócz budowy samego zadaszenia, zakres robót objął też m.in. przebudowę instalacji elektrycznych, przebudowę części trybun oraz muru oporowego, ustabilizowanie skarpy trybuny oraz zagospodarowanie terenu. Jest też nowe oświetlenie i nagłośnienie.

Wykonawca inwestycji była lokalna firma Przemysłówka. Całość prac kosztowała blisko 5 mln zł.

Dzięki tej inwestycji zimą lodowisko będzie lepiej oświetlone i nagłośnione, wydłuży się też okres, w którym będzie można z niego korzystać. Latem obiekt wykorzystywany jako boiska i kort, będzie zacieniony i osłonięty od deszczu. Zadaszenie pozwoli też znaleźć nowe funkcje dla osłoniętej powierzchni. Planuje się umieszczanie tam przenośnych elementów zabawowych dla dzieci.

Źródło: własne, UM Częstochowy



GAZETACZ.COM.PL

Prywatne rancza w Częstochowie



wersja do druku



wyślij link znajomemu



inne artykuły

tego autora

Moda na odgradzanie podwórek Wspólnot Mieszkaniowych trwa w Częstochowie od kilku lat. Problem w tym, że ten proceder dzieli mieszkańców na lepszych i gorszych. Lepszych – którzy inkasują znaczną część terenu przed blokiem i nie liczą się z sąsiadami oraz gorszych, którym pozostają do dyspozycji niewielkie chodniki przed klatkami oraz skąpe, nie wystarczające do potrzeb, fragmenty dróg na zaparkowanie aut.

Na naszych łamach opisywaliśmy już trwający od 2015 roku i do tej pory nie rozwiązany konflikt mieszkańców Wspólnoty Mieszkaniowej Śląska 30 a Wspólnotą Mieszkaniową Nowowiejskiego 15, budynków będących w zasobach Zarządu Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej „TBS”. Członkowie Wspólnoty Nowowiejskiego 15 są poszkodowani, gdyż płotki postawione przez Wspólnotę Śląska 30 pozbawiły ich możliwości parkowania pojazdów. Niestety, Urząd Miasta nic nie robi z tą sprawą, godząc się tym samym na niesprawiedliwy podział terenów wokół bloków i dzielenie lokatorów na gorszych i lepszych. Na jakiej podstawie? – nikt nie chce na to odpowiedzieć. Radna PiS Justyna Kielesińska, która zainteresowała się problemem wносиła pisma do Prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka i do Zarządu ZGM o rozwiązanie tej niesprawiedliwości, niestety, napotkała tam na mur obojętności. W ocenie Wydziału Miętnia decyzja o rozdysponowaniu terenu jest racjonalna, ale tylko w ocenie tegoż Wydziału. Jest natomiast daleka od oczekiwań zainteresowanych. Jeśli nie dojdzie do ugody, to jedynie słuszną, racjonalną i sprawiedliwą decyzją będzie likwidacja bramki i kwalifikacja terenu jako drogi dojazdowej ogólnodostępnej. Jest rzeczą niepojętą, aby miejski teren służył tylko jednej wspólnotie. Niezrozumiała jest kwestia powrotu do sporów i podgrzewania emocji. Wspólnota Mieszkaniową Śląska 30, jak inne, ma prawo do miejsc postojowych na tym terenie proporcjonalnie do ilości mieszkań – konkluduje radna Kielesińska.

Taki sam problem od ponad roku mają członkowie Wspólnoty Aleja Pokoju 4 w Częstochowie. Sąsiadujące Wspólnoty z ulic Andersena 2 i Jasionicy 1 zaanektowały potężne obszary podwórek ogradzając je jako teren prywatny. W konsekwencji mieszkańcom Wspólnoty Aleja Pokoju 4 został do dyspozycji niewielki chodnik i kawałek jezdni z zaledwie kilkoma miejscami do zaparkowania aut. Aktualnie drogą przed domem trudno obok siebie przejechać dwóm samochodom – To skandal. Wspólnoty Jasionica 1 i Andersena 2 postawiły płoty, wystawiły tabliczki z napisami: „Obcym wstęp wzbroniony”, „Zakaz parkowania”, „Teren prywatny”. Wewnątrz ich podwórek dotychczasowe drogi publiczne stały się nagle ich prywatnymi drogami osiedlowymi, z których mogą korzystać tylko mieszkańcy odgradzonych Wspólnot mówią mieszkańcy Alei Pokoju 4.

Jak dodają, grozi się im policją, jeśli wejdą na zagrodzony teren. Zostaliśmy pozbawieni terenu do przejścia, ławek, piaskownicy dla dzieci. Czy nasze dzieci są gorsze? Czy my nie płacimy czynszu zarządcy budynku? W czym lepsi są członkowie Wspólnot Andersena 2 i Jasionicy 1? TBS i Urząd Miasta w ogóle nas nie słucha. Ja mieszkam tu od 60 lat, od zawsze podwórka były ogólnodostępne, bo wszyscy lokatorzy byli traktowani równo. Dzisiaj członkowie sąsiednich Wspólnot śmieją się nam w oczy i mówią, że możemy sobie pisać, co chcemy i gdzie chcemy, a i tak z tego nic nie będzie. Czy te Wspólnoty mają jakieś specjalne preferencje, a może koneksje? – pytają mieszkańcy Alei Pokoju 4.



Oczywiście wnoszą petycje, piszą pisma. I jak to w Częstochowie – bezskutecznie, choć może jeszcze gorzej, bowiem jak wynika z korespondencji odpowiedzialnych za ten stan nie ma. Mieszkańcy Wspólnoty Aleja Pokoju 4 sprawę zajmowania na własność przez sąsiednie Wspólnoty miejsc parkingowych pod blokami poruszyli w Miejskim Zarządzie Dróg i Transportu – ten jak się okazuje nie jest władny w sprawie, bo sporne działki, choć znajdują się tam drogi publiczne, należą – jak stwierdzono w MZDiT – do Wydziału Mienia i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miasta Częstochowy. Taka sama odpowiedź padła ze strony Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej TBS.

Mieszkańcy Wspólnoty Aleja Pokoju 4 widząc opór materii napisali do Wydziału Mienia i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miasta Częstochowy prośbę o wydzierzawianie im terenu na parkingi w innej lokalizacji, ponieważ miejsca przed ich blokiem zajęły sąsiednie Wspólnoty. W odpowiedzi naczelnika Piotra Gerascha nie zobaczyli nic nowego, stwierdził on bowiem, że „Zgodnie z opinią Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu w Częstochowie ww. nieruchomość jest terenem ogólnodostępnym i niestety nie można zostać przeznaczona do dzierżawy.” W kolejnym piśmie sygnowanym przez ówczesnego wiceprezydenta Mirosława Soboraka, utwierdzono ich, że nic im się nie należy, bo sprzeciwili się mieszkańcy Wspólnot Jasienicy 1 i Andersena 2. Mają oni w wieczystym użytkowaniu grunt wokół bloków i stawiają warunki.

Wynika z tego, że jedni mogą się grodzić i robić prywatne rancza, inni muszą znosić niesprawiedliwość. Taką politykę nazywa się wykluczeniem, bo przecież ktoś mieszkańcom Wspólnot Andersena 2 i Jasienicy 1 pozwolił na zajęcie tak dużego gruntu, czym mieszkańców sąsiadujących bloków pozbawił miejsc parkingowych.